

powziętą 11 lipca 1955r.
na podstawie referatu
tow. N. A. BULGANINA

★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 168 (1201)

BIAŁYSTOK, 16—17 lipca 1955 r.

Cena 20 gr.

Załoga ZNSD w Białymstoku pomoże w żniwach POM-owi w Narwi

CAF — fot. Kondracki

Fot — CAF

Do Warszawy przybył również z Finlandii muzyk Felix Krohn — członek jury Międzynarodowego Festiwalowego Konkursu Kompozytorskiego.

TYDZIEŃ na świecie

Po raz drugi w ostatnich kilkunastu miesiącach czy całego świata zwrócone są na Genewę. Pierwszy raz było to przed rokiem, gdy w Genewie z inicjatywy radzieckiej obradowano nad sprawą przywrócenia pokoju w Indochinach i ostatecznego uregulowania problemu koreańskiego, obecnie zaś — gdy mury Genewy goszczą szefów rządów czterech mocarstw i towarzyszące im delegacje.

Gdy się obserwuje wydarzenia ostatnich tygodni, niespodziewanie nie widzieliśmy pewnych analogii między nimi a tymi wydarzeniami, które przed przeszło rokiem poprzedziły ówczesną konferencję w Genewie.

Zgodzili się ale...

I wówczas, podobnie, jak i obecnie, przedstawiciele Waszyngtonu zasiadli przy stole obrad z największą niechęcią, a prasa amerykańska wówczas, jak i obecnie, wyraźnie stwierdzała, że zgoda na wzięcie udziału w obradach została na radzie amerykańskim wymuszona. Dziś stwierdza to wręcz „New York Daily Mirror” pisząc, że „Jedynie Rosjanie pragnęli naprawdę spotkania na najwyższym szczeblu, domagając się tego od pięciu lat”, że „zarówno Truman jak i Eisenhower unikali konferencji czterech”. Kto tę zgodę wymusił na amerykańskich politykach? Mocarstwa zachodnie „zostały w mniejszym lub większym stopniu zmuszone do wyrażenia zgody na konferencję przez nacisk opublikowany” — pisał „New York Herald Tribune”. Jednym słowem już sam fakt, że doszło do zwołania konferencji czterech jest porażką zwolenników „polityki siły”, która, jak wiadomo, nie uwzględniła w swym repertuarze rokowań. Musieli się zgodzić na konferencję, ale nie znaczy to, że pogodzili się z myślą o ewentualnym jej sukcesie.

Przygrzyki waszyngtońskie

Przygrzyki do obecnego spotkania genewskiego są różnego rodzaju „propozycje” czy też „warunki wstępne” wysuwane przez mocarstwa zachodnie, a w szczególności przez polityków waszyngtońskich. „Propozycje” owe dotykają do siebie, że w ogóle nie mogą stanowić podstawy do jakiegokolwiek dyskusji, a jeśli chodzi o „warunki wstępne”, to wystarczy powiedzieć, że samo wysuwanie jakiegokolwiek sprzecznych z szukaniem porozumienia na bazie wymiany poglądów, a nie bezwzględnej dyskusji.

Do czego się sprowadzają „propozycje” mocarstw zachodnich? Do tego, by całe Niemcy włączyć do paktu atlantyckiego z tym, że waszyngtońscy łaskawcy byłoby skłonni ewentualnie zrezygnować z budowania baz wojskowych w Niemczech wschodnich. Siłownie stwierdza oświadczenie agencji TASS, że w związku z tymi planami można zadać pytanie — jak zareagowałyby mocarstwa zachodnie, gdyby Związek Radziecki pretendował do tego, aby rozwiązanie zadania zjednoczenia Niemiec ułożono do udziału zjednoczonych Niemiec na przykład w Układzie Warszawskim. „Można nie wątpić — pisze TASS — że nie spotkałoby się to z aprobatą mocarstw zachodnich”.

W związku z wysuwaniem propozycji w ogóle nie nadają się do dyskusji nieodparcie nasuwa się wniosek, że politykom waszyngtońskim zależy na tym, by utrzymać obecny stan rzeczy, a więc — rozbić Niemiec — przy jednoczesnym włączeniu Niemiec zachodnich do agresywnego bloku zachodniego. Perfidia propagandy imperialistycznej polega na tym, że usiłuje ona wnieść opinię publiczną, jakoby Związek Radziecki „nie był zainteresowany” w zjednoczeniu Niemiec.

Jasne stanowisko

Oświadczenie TASS-a rozprawia się z tymi zakłamaniem twierdzeniami w słowach prostych i niedwuznacznie, podkreślając, że „Związek Radziecki był i nadal pozostaje jednolitym i niepodzielnym” i „Związek Radziecki jest i nadal dąży do zjednoczenia Niemiec w pokojowym państwie”.

A dąży do tego świadomy, że istnienie militarystycznych Niemiec spotęgowałoby groźbę nowej wojny, zagrażałoby bezpieczeństwu wszystkich bez wyjątku narodów Europy.

Rzecz zrozumiała, że osiągnięcie porozumienia w sprawie zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych byłoby najlepszym rozwiązaniem.

Polityka radziecka, jest polityką realistyczną, a politycy radzieccy są, w przeciwieństwie do niejednego polityka zachodniego, ludźmi, którzy widzą sytuację taką, jaka ona jest, a nie taką, jaką życzyliby sobie, żeby była. Widzą, że w wyniku tytoletniej polityki rozbięcia Niemiec przez mocarstwa zachodnie szybkie osiągnięcie porozumienia w sprawie zjednoczenia Niemiec nie jest łatwym zadaniem. Dlatego też uważają, że jeśli by w obecnych warunkach nie udało się od razu osiągnąć porozumienia w sprawie zjednoczenia Niemiec, to należy dążyć do wszelkich starań dla stworzenia warunków, jak najbardziej sprzyjających pokojowemu zjednoczeniu Niemiec. Należy dążyć do rozwiązania zagadnienia niemieckiego w drodze złączenia napięcia międzynarodowego, w drodze ustanowienia i uocnienia zaufania między państwami. A cel ten można by osiągnąć, tworząc ogólnoeuropejski system bezpieczeństwa zbiorowego, z udziałem wszystkich państw europejskich, niezależnie od ich różnic ustrojowych, z udziałem zarówno NRD, jak i NRP, co siła rzeczy doprowadziłoby do zbliżenia między oboma Niemcami.

Stanowisko narodów

Jasna jest postawa opinii publicznej wobec genewskiego spotkania szefów rządów czterech mocarstw. Postawa ta znajduje odbicie w licznych wystąpieniach szeregu polityków. „Uwieranie się przy realizacji układów paryskich musi siła rzeczy zagrozić drodze do zjednoczenia Niemiec” — oświadczył członek francuskiej rady republiki, Hamon. „Konferencja może się stać ważnym wydarzeniem, początkiem nowej ery historycznej, pierwszym naprawdę poważnym wysiłkiem w walce przeciw wszelkim nieszczerdym wojennym, groźbom ludzkości” — oświadczył honorowy przewodniczący francuskiego Zgromadzenia Narodowego, Edouard Herriot.

Te nastroje nie omijają samych Stanów Zjednoczonych, gdzie, jak pisze Dziennik „Christian Science Monitor”, „Przechodzącą wielkość Amerykanów pragnie trwałego pokoju między USA, a ZSRR”.

Narody świata gorąco pragną pokoju i dlatego z radością witają konferencję genewską, widząc już w samym jej zwołaniu poważny sukces idei rokowań. Na całym świecie rozlega się dziś żądanie, by konferencja genewska dokonała zasadniczego kroku w kierunku odprężenia w sytuacji międzynarodowej, w kierunku pokojowego uregulowania tak kluczowych problemów, jak problem niemiecki, jak sprawa rozbrojenia i zakazu broni masowej zagłady. Jednym słowem — w kierunku pokojowej przyszłości świata. (TB)

Oświadczenie delegacji ZSRR na konferencję w Genewie

▼ Dokończenie ze str. 1

zakładów produkcyjnych, fabryk i elektrowni, na rozwój nauki i kultury te olbrzymie środki, które dziś wydawane są na zbrojenia. Wielkim zwycięstwem sprawy pokoju byłoby stworzenie w Europie systemu bezpieczeństwa zbiorowego z udziałem również innych państw. Jesteśmy głęboko przekonani, że jest to sprawa realna: narody Europy mogą żyć w pokoju i przyjaźni nie odczuwając lęku jeden przed drugim.

Słyszysz się nieraz, że pokojowemu rozwiązaniu spornych problemów między narodowych przeszkadza różnica ustrojów społecznych i państwowych tych lub innych państw. Ale ustrój społeczny i państwowy, to przecież sprawa wewnętrzna narodu każdego kraju. Niekiedy politykom zagranicznym może nie podobać się wiele rzeczy w państwach u nas porządkach, tak samo, jak nam może nie podobać się wiele rzeczy u nich. Ale dlaczego odmienność ustroju społecznego i państwowego ma przeszkadzać narodom żyć w pokoju i odnosić się nawzajem do siebie z szacunkiem oraz rozwijać z wzajemną korzyścią stosunki handlowe i kulturalne?

Niektórzy uważają, że kapitalizm jest lepszy od socjalizmu. Jesteśmy przekonani, że jest wręcz przeciwnie. Sporu tego nie można rozstrzygnąć przy użyciu siły, przy pomocy wojny. Niechaj każdy dowodzi swej słuszności w pokojowej rywalizacji gospodarczej.

Na świecie jest wiele nieujednolnionych, spornych problemów. Problemy takie

Niektórzy uważają, że kapitalizm jest lepszy od socjalizmu. Jesteśmy przekonani, że jest wręcz przeciwnie. Sporu tego nie można rozstrzygnąć przy użyciu siły, przy pomocy wojny. Niechaj każdy dowodzi swej słuszności w pokojowej rywalizacji gospodarczej.

Na świecie jest wiele nieujednolnionych, spornych problemów. Problemy takie

Niektórzy uważają, że kapitalizm jest lepszy od socjalizmu. Jesteśmy przekonani, że jest wręcz przeciwnie. Sporu tego nie można rozstrzygnąć przy użyciu siły, przy pomocy wojny. Niechaj każdy dowodzi swej słuszności w pokojowej rywalizacji gospodarczej.

Na świecie jest wiele nieujednolnionych, spornych problemów. Problemy takie

Niektórzy uważają, że kapitalizm jest lepszy od socjalizmu. Jesteśmy przekonani, że jest wręcz przeciwnie. Sporu tego nie można rozstrzygnąć przy użyciu siły, przy pomocy wojny. Niechaj każdy dowodzi swej słuszności w pokojowej rywalizacji gospodarczej.

Na świecie jest wiele nieujednolnionych, spornych problemów. Problemy takie

Niektórzy uważają, że kapitalizm jest lepszy od socjalizmu. Jesteśmy przekonani, że jest wręcz przeciwnie. Sporu tego nie można rozstrzygnąć przy użyciu siły, przy pomocy wojny. Niechaj każdy dowodzi swej słuszności w pokojowej rywalizacji gospodarczej.

Na świecie jest wiele nieujednolnionych, spornych problemów. Problemy takie

Niektórzy uważają, że kapitalizm jest lepszy od socjalizmu. Jesteśmy przekonani, że jest wręcz przeciwnie. Sporu tego nie można rozstrzygnąć przy użyciu siły, przy pomocy wojny. Niechaj każdy dowodzi swej słuszności w pokojowej rywalizacji gospodarczej.

Na świecie jest wiele nieujednolnionych, spornych problemów. Problemy takie

Niektórzy uważają, że kapitalizm jest lepszy od socjalizmu. Jesteśmy przekonani, że jest wręcz przeciwnie. Sporu tego nie można rozstrzygnąć przy użyciu siły, przy pomocy wojny. Niechaj każdy dowodzi swej słuszności w pokojowej rywalizacji gospodarczej.

Na świecie jest wiele nieujednolnionych, spornych problemów. Problemy takie

Niektórzy uważają, że kapitalizm jest lepszy od socjalizmu. Jesteśmy przekonani, że jest wręcz przeciwnie. Sporu tego nie można rozstrzygnąć przy użyciu siły, przy pomocy wojny. Niechaj każdy dowodzi swej słuszności w pokojowej rywalizacji gospodarczej.

Na świecie jest wiele nieujednolnionych, spornych problemów. Problemy takie

Niektórzy uważają, że kapitalizm jest lepszy od socjalizmu. Jesteśmy przekonani, że jest wręcz przeciwnie. Sporu tego nie można rozstrzygnąć przy użyciu siły, przy pomocy wojny. Niechaj każdy dowodzi swej słuszności w pokojowej rywalizacji gospodarczej.

Na świecie jest wiele nieujednolnionych, spornych problemów. Problemy takie

Niektórzy uważają, że kapitalizm jest lepszy od socjalizmu. Jesteśmy przekonani, że jest wręcz przeciwnie. Sporu tego nie można rozstrzygnąć przy użyciu siły, przy pomocy wojny. Niechaj każdy dowodzi swej słuszności w pokojowej rywalizacji gospodarczej.

była istniała również w przyszłości. Takie już jest życie. Problemy te możemy i powinniśmy cierpliwie i lojalnie omawiać przy okrągłym stole, możemy i powinniśmy znajdować dla nich pokojowe rozwiązania. Jest takie powiedzenie, że nawet kiepski pokój lepszy jest od dobrej kłótni. A jeśli wyteśmy wszystkie siły i doprowadzimy nas do złego, lecz do dobrego, prawdziwego pokoju — to miliony ludzi we wszystkich krajach odczną z ulgą. Zostaną oni uwolnieni od lęku przed groźbą nowej wojny, będą mogli żyć i pracować w spokoju i bez obaw. I ten spokój i pewność stana się stałym udziałem nie tylko naszego pokolenia, lecz także przyszłych pokoleń.

Po to właśnie jedziemy do Genewy.

Najlepiej byłoby przypuszczenie, że na konferencji tej zdołamy rozwiązać wszystkie skomplikowane problemy międzynarodowe. Jeśli jednak wszyscy uczestnicy konferencji wykazą dobrą wolę i będą szczerze dążyć do osiągnięcia porozumienia, to niewątpliwie zdołamy znaleźć wspólny język i wytyczyć realne drogi do skutecznego rozwiązania najbardziej doniosłych problemów, od których zależy pokój i dobrobyt narodów.

Nie ulega wątpliwości, że osiągnięcie szczytnych celów

konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

Zobowiązania lipcowe chłopów woj. białostockiego

▼ Dokończenie ze str. 1

skie (pow. Mońki) przystąpił do remontu świetlicy.

Jak donosi nasz korespondent B. Mściuchowski z powiatu grajewskiego, chłopcy z wsi Sośnia dla uczczenia Święta 22 Lipca naprawili 150 metrów drogi.

Korespondent Józef Samojlik z zespołu PGR Boży-
mój donosi, że robotnicy gospodarstwa w Bożymach w czynnie lipcowym skosili 24 ha łąk poza godzinami pracy.

W ślad za robotnikami gospodarstwa w Bożymach poszli robotnicy z gospodarstw Kołosiński i Piętki, którzy przyspieszyli sprzęt sian-
(u-k)

Przygotowania w Genewie do konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw dobiegają już końca. W atmosferze panującej w mieście wyczuwa się w coraz większym stopniu napięcie tak charakterystyczne dla wszystkich wielkich konferencji międzynarodowych. Nieustannie przybywają do miasta liczni dziennikarze, sprawozdawcy radiowi, fotoreporterzy i filmowcy z całego świata.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

T U m ó w i

Przygotowania w Genewie do konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw dobiegają już końca. W atmosferze panującej w mieście wyczuwa się w coraz większym stopniu napięcie tak charakterystyczne dla wszystkich wielkich konferencji międzynarodowych. Nieustannie przybywają do miasta liczni dziennikarze, sprawozdawcy radiowi, fotoreporterzy i filmowcy z całego świata.

W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysokim szczeblu — a w każdym razie nie zostałaby zwołana konferencja szefów rządów”.

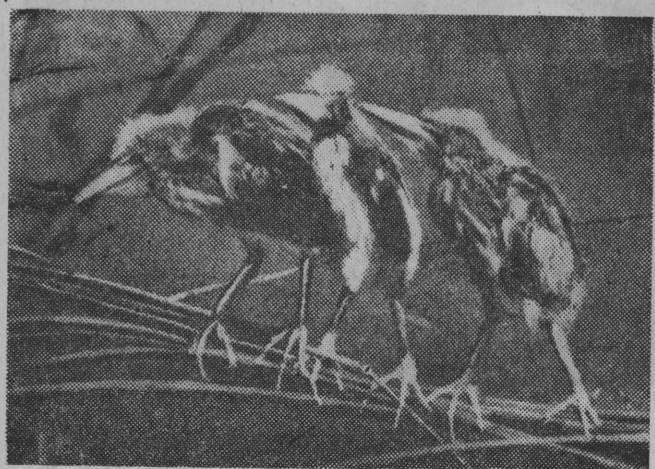
W związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, „Manchester Guardian” pisze, że „gdyby nie inicjatywa radziecka, nie doszłoby do konferencji na wysok

Na turystycznych szlakach Podlasia (1)

Biebrza rzeka nieznana

Wśród wielu rzek przecinających nasz województwo, Biebrza jest stosunkowo najmniej znana i zwiędziona przez turystów. A szkoda. O tym, ile niewysłowionej piękna

nak, z "zacierzawienia" kognitów mając na uwadze fakt, że ilość tych pięknych ptaków maleje z każdym rokiem i jedynie tu nad Biebrzą można jeszcze podpatrzeć frapujące waliki kognitów.



Mateczniki

Płynąc dalej w dół rzeki dojdziemy do jednego z najwęższych bagien "serca" województwa. Przetrawia tu prastare bory kryjące w sobie mateczniki niezwykle rzadkiej dziś zwierzyny.

Pod osłoną niedostępnych trzaskających bagien "serca" knieży ostatnie już dziś okazy "królewskiego zwierza" — losie. Oczywiście trzeba by nieładnie szczęścia, by zobaczyć te rzadkie zwierzęta. Łosie kryje się w przepastnych ostępach, o których pisał Mickiewicz:

posłada szlak wodny Biebrzy, ile przeciwnych zakątków kryją w sobie rozlewiska tej kapryśnej rzeki, ile uroku posiadają faliste brzozy, widać dobrze tylko myśliwi i rybacy.

Doprawdy warto zapoznać się z tym ujątkowym krajobrazem, niespotykanym kłosem Biebrzy nigdzie w Polsce. Piękno doliny Biebrzy podziwiali ostatnio uczestnicy wielkiego spływu kajakowego zorganizowanego przez PTT-K.

Biebrza stanowi bardzo wygodny szlak turystyczny. Oniś pływali po niej barki, berlinki i mniejsze statki wodne wiozące na swych pokładach towary z pogranicznego Goniądza aż do założonego przez Batorego miasteczka Lipska.

Po obu stronach rzeki rozciągają się ogromne pola bagien pokrytych okrzyszcami. Jeszcze do dziś przetrawia tu bory bagienne, łączące się w dawnych czasach z puszcą Augustowską.

Płynąc z biegiem rzeki podziwiamy bezmiar ukwieconych łak. Prawdziwa orgia ziołotych jaskrów i karmiozów fioletów tworzy wspaniałą panoramę. Coraz częściej spotykamy po drodze podmokłe lasy przeważnie olszowe.

„Miłosne batalie“

Przy odrobinie szczęścia możemy być świadkami nader rzadkiego widowiska. Oto na polanie wśród zruwiny pojawiają się uduchowione stęka, ciętrzewi. Podczas kiedy samicy zdają się być całkowicie pochłonięte lustrowaniem kciaków trasy na polanie, kognity uniesione miłosnym zapalem i „zacierzawieniem” gniemem, ruszają do „śmiertelnego” boju.

Niczym dwie potężne tarcze opuszczają granatowo-



moczary nad Biebrzą i lasy Puszczy Augustowskiej, to wymarzona kraina dla myśliwych.

czarne skrzydła, napinają szyję i z ogromnym impetem ruszają się na przeciwnika. W ferowej walce nie widzą nic poza „rytuałem” i mogą łatwo zostać tużem myśliwego. Nie skorzystamy jed-

kie plaki, nie przebywające poza tym w żadnym innym kraju Europy.

Porosłe szuwarami rozlewy Biebrzy stanowią prawdziwy raj dla myśliwych. Gnieźdzą się tu niezliczone stada kaczek różnych gatunków. Można tu słyszeć całe chmary tych ptaków po kilkadziesiąt sztuk naraz.

Niemniej ciekawe i jeszcze bardziej trudne do zobaczenia są „miłosne boje” jednego z najbardziej oryginalnych przedstawicieli ptactwa — „batalionu”. Ptaki te rozgrywają „prawdziwe” wojny o samice, stając do boju całymi „batalionami”, liczącymi niejednokrotnie kilkaset sztuk.

Właśnie tu, na licznych wyspach rozlanej szeroko rzeki, spotkać można te rzadkie okazy „inżyniera” wodnego.

Daleko łatwiej natomiast można zetknąć się „około” z... bobrem. W pobliżu Osowca istnieje rezerwat tego arcydzieła „inżyniera” wodnego.



Klempa z młodymi

Z doświadczeń ludzi Teatru (4)

O idealnych warunkach młodzieży

Trzydzieści osiem lat wyścigającej i pełnej trudnych przeżyć pracy na scenie, ma za sobą Zofia Wołoszynowska, aktorka Państwowego Teatru im. A. Węgierki. Artystka rozpoczęła karierę sceniczną już w... dwunastym roku życia, grając czołową rolę w sztuce „Sąd nad Europą”. Było to jednak przedstawienie amatorskie. Właściwym debiutem teatralnym Zofii Wołoszynowskiej, była praca w Studium Teatralnym w Kijowie, prowadzonym przez wielką aktorkę polską Stanisławę Wysocką i znakomitego poetę Jarosława Iwaszkiewicza.

Od czasów studia — „studyka” (tak nazywano aktorki ze Studia Wysockiej) Wołoszynowska występowała na wszystkich niemal większych scenach Polski, mając też miary partnerów, jak: Osterwa, Feterner, Cwiklińska, Solska, Stanisława Wysocka.

Sześc lat temu Zofia Wołoszynowska wystąpiła po raz pierwszy w Białymstoku w sztuce „Kruczołowski” „Nieny”, wracając na scenę do dziesięcioletniej przerwy spowodowanej okupacją hitlerowska i przewlekłą chorobą w pierwszych latach po wyzwoleniu.

Zofia Wołoszynowska opo-

wiada o stosunkach teatralnych w Polsce burzowej: „Jednym z podstawowych braków teatru polskiego w tych czasach był przede wszystkim fatalny repertuar. Nawet najlepsze sceny zmuszone były grać tandetne smutny, pisane i wystawiane „pod publiczkę” dla „ratowania kasy”. Tylko z rzadka sięgano do repertuaru klasycznego dla „ratowania honoru domu”, jak mawiali ziołowi.

Najbardziej cierpiała przy tym młodzież aktorska.



Zofia Wołoszynowska w roli Wierzy w sztuce „Sergienowa” „Jesienne skrzydło”.

Od Osowca niedaleko już do terenów objętych gigantycznymi pracami irygacyjnymi. Przedtem jednak zwiędzimy jeszcze Instytut Doświadczalny „Biebrza”, ulokowany wśród bagien w miejscowości Pieńskikółce.

Grupa ofiarnych pracowników nauki przeprowadza tu badania nad ustaleniem najlepszych metod zagospodarowania wyrwanych bagien łak i pastwisk. Tam, gdzie wcześniej rosły tylko kłuski zieleń, dziś wykwitły fantastyczne trawy osiągające wysokość... przerażając człowieka.

Stopniowo zbliżamy się do centrum obrzeżonego bagna Kuwasy. Zaisie niedocierający do widok. Na tle „dzikiej natury” potężne koparki, spychacze wdzierające się coraz głębiej w „odwieczne mokradła”.

Prace irygacyjne prowadzone są w dwóch kierunkach jednocześnie — równoległe z melioracją i osuszeniem kniei żyją ostatnie już dziś okazy „królewskiego zwierza” — losie. Oczywiście trzeba by nieładnie szczęścia, by zobaczyć te rzadkie zwierzęta. Łosie kryje się w przepastnych ostępach, o których pisał Mickiewicz:

„Trasiz w głębi na wielki wal pniów, kłód i korzeni, obronny trzęsawica, tysiącem strumieni i ścieką zieleń zarosłych i kopkami mrowisk, gniazdamy os, szerszeń, kłami wozów...”

Daleko łatwiej natomiast można zetknąć się „około” z... bobrem. W pobliżu Osowca istnieje rezerwat tego arcydzieła „inżyniera” wodnego.

Daleko łatwiej natomiast można zetknąć się „około” z... bobrem. W pobliżu Osowca istnieje rezerwat tego arcydzieła „inżyniera” wodnego.

Pogotowie trzody i owiec po osuszeniu Kuwasy wznosi się kilkakrotnie.

Możemy obejrzeć wykopywany już główny kanał nawadniający przebiegający od jeziora Rajgrodzkiego poprzez zagospodarowane bagna aż do rzeki Elk. Od tego głównego kanału naszym życiodynamicznym przecinającą terytoryjnie rowy nawadniające, dostarczające osuszonym przedmiotem terenem zdrowej, świeżej wody.

Prace nad przeobrażeniem przyrody na Kuwasy, przysięgają się szybko naprzód. Toteż już w niedalekiej przyszłości płynąc szlakiem wodnym Biebrzy będziemy mieli okazję do podziwiania nowego krajobrazu — o gromnym obszar kwiatających łak i obryzmie gospodarstwa hodowlanego — prawdziwe fabryki masła, tuszczu i mleka.

(Zdjęcia z wydawnictwa „Pojazdy” w Warszawie).

Jak się Tykocin z Branickimi prawował

Sytuacja mieszczańska Tykocina*) pogorszyła się znacznie po śmierci Jana Klemensa II Branickiego, zmarłego w 1771 roku. Pozostała po nim wdowa, Izabela z Poniatowskich, siostra króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, ufała w opiekę i pomoc swemu bratu, narzuciła mieszczaństwu cały szereg opłat nadzwyczajnych oraz obowiązek dostarczania podwód, robót przymusowych, które zbiedzni mieszczaństwo musiała odbywać pod groźbą wysokich kar. Doprowadziło to do ostateczności, powołując się na swe prawa miejskie, w końcu, w dniu 21 listopada 1781 r. za pośrednictwem Jana Mancewicza memoriał do sądu asesorskiego królewskiego przeciwko Izabeli Branickiej, w którym dowodził:

„Jeż miasto z wojnowaniem, jako wolne i uprzywilejowane, dziedzicem swego terytorium będąc i suwerenem miejskim, nie było i nie mogło być oddane w posiadanie, tylko starostwo, o czym Czarniecki odezwał swą zapewnił i przeto, gdy samowolnie się cieniłem, aby miasto na zasadzie przywileju od jurysdykcji dziekana starostwa tykocińskiego uwolnione było, aby przy władzy magistratu praw swoich, handlu, propinacji, własności miasta, powstało z oswoobodzeniem od wszelkich nieswobodnych narzuconych opłat i powinności i aby grunta dziedziczone od wiejskich oddzielone zostały”.

(Ks. protokół tykociński nr 22 str. 88-94).

Sąd asesorski na powyższy memoriał zawiadomił magistrat miasta Tykocina, że kopie tegoż memoriału przesłał wraz z pozwem stronie zaskarżonej do odpowiedzi w sądzie, oraz prokuratorowi komisi skarbowa koronnego i policji. Sprawa zawała się znajdować na jak najlepszej drodze, jednakoż społeczeństwo na niekrok królewskiego brata zaskarżonej i wszystkich pozostało bez rezultatu.

Mieszczaństwo tykocińskie gniebni i wyzyskiwani coraz silniej przez mściwą Izabelę Branicką, nie poprzestawali jednak w swoich zabiegach wywołania się spod jarzma feudalnego. Oto jeszcze w

„Uradowali”

W miejscowości Chester (Pensylwania) zdarzył się niedziwny wypadek. Oto w czasie gaszenia pożaru lasu ekipa ratownicza natrafila na dużą skrzynię, której drewniane wieko zaczęło się już tlić.

W ferowej walce z ogniem, nie zwrócono jednak uwagi na osobisty przedmiot. Dopiero po opanowaniu pożaru otwarto skrzynię, z której wnętrza wysypało się... 40 sztuk dynamitu.

Takowny

Do dyrekcji poczt w Manchesterze wpłynęła oryginalna prośba o odstąpienie niewykorzystywanej od dawna telefonicznej kabiny telefonicznej.

Potentem był niejaki Robert T. Samson, który pragnął wykorzystać kabinę do... ćwiczenia gry na trąbce.

Bogaty... kangur

Członkowie Towarzystwa Akcyjnego „Kangur” Adelaide (Australia) wracali otwartym autobusem z corocznej wycieczki do pobliskich lasów, gdzie urządzono tradycyjną libację.

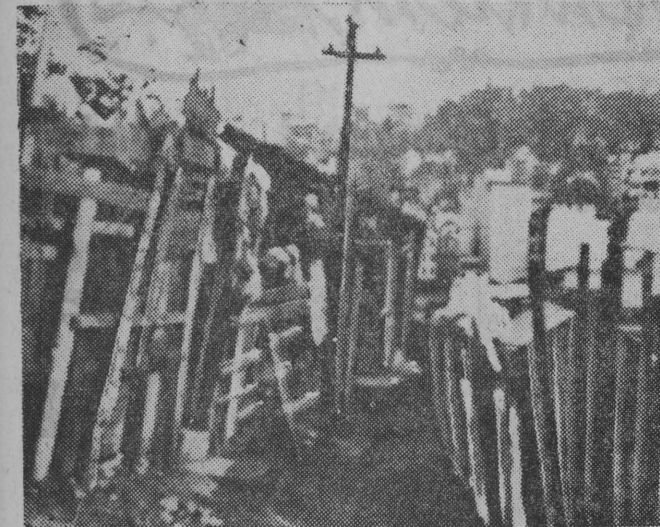
Po drodze samochód najeżdżał na kangura. Wśród wrzasku podnieconych alkoholem handlowców załadowano zemdlałego zwierzę na samochód. Przewoźnicy Towarzystwa — farmer Robert Hicks, który wykazał się szczególną wrażliwością na zwierzęta z alkoholem, włożył kangura do samochodu.

Tak przybrane zwierzę odzyskało nagle przytomność i ku zdumieniu zamoczonych birbantów wyskoczyło z samochodu znikając w pobliskim lesie. Wraz z marynarą przewoźniczką Hicksa, w marynarce znajdował się portfel zawierający gotówkę Towarzystwa w wysokości 6.700 funtów.

Zofia Wołoszynowska

Z podróży do Ameryki Południowej(3)

TAM GDZIE ŚCIEŻKA, SPŁYWAJĄ POMYJE...



Dzielnica ubogich w Rio de Janeiro.

— A cóż to takiego? — pytam pewnego razu jednego z znajomych, pokazując na strone zbrocze ponad Copacabana, gdzie wśród drzew i krzewów widać liczne drewniane budy, jakby duże gołębniki.

— To favela.

— Co to znaczy?

— Dzielnice biedy — wyjaśnia mi towarzysz — mieszkają tam przeważnie Mulaci i Murzyni, ale także i biali. Takich favel jest w

mieście kilkanaście, a może i więcej. Wszędzie tam, gdzie strone zbrocze utrudniają normalną zabudowę.

Chodząc szereg dni koło jednej takiej „faveli”, zacierając głowę do góry, wypatrywałem mieszkańców, stających się coraz to bardziej jak tam jest, jak tam się żyje i jak tam się dostaje. Nieestety, nie prowadzi tam żadna ulica. Favela nie ma żadnego widocznego połączenia z resztą miasta. Zresztą trochę się także bałem. Nie wiedziałem czy nie spowoduję tam sensacji swoim czystym, porządnym ubraniem i zaproszonymi spodniami.

Toteż tylko przypadkiem zrzuciłem, że trafiliem tam... wreszcie. Szedłem chodnikiem wzdłuż kilkupiętrowych kamienic w centrum miasta, ot tak, jakby u nas w Warszawie po Chmielnej, i nagle między dwoma domami spostrzegłem przejście. Zaglądam. Za domami strone zbrocze i wąska ścieżka idzie stromo do góry. Całe zbrocze „ubrane” budami, szkocnymi z desek, kawałków dyktu, tektury, kawałków blachy, słomy i gliny. Z góry schodzi właśnie ścieżka Murzyn w brudnym, niedyż białym ubraniu...

Najprędzej nie miało, potem spostrzegłem, że nikt nie zwraca na mnie uwagi, coraz śmielej zapuszczam się w głąb faveli. Kilka wysmukłych kobiet o ciemnej cerze, niedźnie ubranych wstępują wraz z mną. Idą powoli, rymtując, przystając jak palmy na Avenida Brasil. Na głowie każda z nich dźwiga dużą puszkę od konserw napełnioną wodą. Favela, jak się okazuje, nie ma wodociągów i nie ma tam nawet studzien. Wodę do mycia i prania dźwigają trzeba z dołu. Kanalizacji też (oczywiście) brak. Ścieżka, którą idziemy, spływa pomyje. Skórki bananów, brudne palery... Powietrze jest ciężkie i cuchnące. Jasna zieleń palmy bananowej ocieniającej jak parasol jedną z chałup wnoszą w ten krajobraz trochę czystości i piękna. Na wpół nagie dzieci bawią się w kurzu przydrożnym.

O sębach, syryjskim sklepikarzu i o losie faweli św. Antoniego

Jest sobotnie popołudnie. W każdym prawie domostwie kobiety piorą i zarażają potem rozwiszając mokre bieliznę na dachach i plotach. Bo jutro jest niedziela. Maria nałożyła na czarne ciało jasną sukienkę, a Manuel białą koszulę i pójść się przejść po mieście a może nawet pojechać tramwajem na plażę. Mężczyzn prawie nie widać. Zeszli na dół do miasta. A płożem sterceż pewno będą na rogach ulic, gawędząc do późna w parną, podzwrotnikową noc.

Cztery miliony wolt napięcia

Już 22 lipca „ruszy” pierwszy polski akcelerator atomowy konstrukcji polskiego uczonego inż. Lecha Bobrowskiego. O tym, jak wielkim osiągnięciem polskiej nauki i techniki jest nowy typ akceleratora, świadczyć chociażby fakt, że dotychczas stosowane akceleratory produkowały energię 300 tys. woltów, zaś nowy dostarcza czterech milionów woltów napięcia.

Przy pomocy tego naboja akcelerator rozpędza będzie jądra atomowe wodoru. „Rozbije” jądra wodoru bombardować będą atomy różnych pierwiastków, takich jak: siarka, fosfor, węgiel itp.

Powstała w ten sposób nowa jadra atomowa — silnie pobudzone, promieniotwórcze.

Produkcowane, przez polski akcelerator, atomy promieniotwórcze znajdują szerokie zastosowanie we wszystkich dziedzinach życia ludzkiego. Lekarze używają ich będą do leczenia raka i innych nowotworów, chemicy i fizycy do badania tajemnic materii nieodrzwionej. W fabrykach, hutach i kopalniach nowe izotopy promieniotwórcze pomogą w ulepszeniu technologii. W rolnictwie za pomocą izotopów promieniotwórczych podnieśliśmy plony.

Ala nie wszystkim udało się zejść na dół do miasta. Może nie mieli odpowiedniego ubrania, a w obdarłym i brudnym nie chcieli się pokazywać. Brazylijczyk, na-

„urubu”, których tak wiele widzi się w Brazylii i które pełnią rolę „zakładów oczyszczania miasta”, należą do obywateli. Sklepikarz jest rozmowny. Nie, sepy nie spełniają swego zadania. Jest ich za mało, więc odpadków więcej przybywa niż ubywa. Senhor sam czuje, jak tu trudno oddychać (Murzyn i Mulat potakują). Wody nie ma. Nie ma też szkół.

— Czy nie macie żadnej możliwości przenieść się gdzie indziej? — pytam.

— Cóż, przenieść się musimy — mówi melancholijnie sklepikarz. — Nasze Moro Sao Antonio (wzgórze św. Antoniego) likwidują. Zbudują tu piękną dzielnicę.

— A nie dają wam mieszkań zastępczych?

— Nie, nie dają. Placą nam po 3.000 cruzero jako odszkodowanie za wywłaszczenie. To tyle, ile wynosi najniższa miesieczna płaca robotnika. Za te pieniądze nie ma mowy o prawdziwym mieszkaniu. Będziemy musieli przenieść się do jakiejś innej faveli...

Proszę także o „cafezinho” (kawusie) i wycynam pogawędkę. O temat nie trudno. Można np. zapytać, czy sepy

Inwazja pasiastego chrząszcza

Poważnym problemem naszego rolnictwa stała się walka ze stonką ziemniaczaną, zagrażającą uprawom kartofli. Dużo się na ten temat mówi i pisze, lecz ogół społeczeństwa nie bardzo sobie sprawę z powagi zagrożenia. Jak też z wysiłku państwa, związanego z prowadzeniem walki z tym bez-

szkodnikowi w Polsce znajdują w r. 1877 we współczesnych czasopismach, jak „Ziemiańca”, „Gazeta Rolnicza” i inne, które donoszą: „Iż chrząszcz Colorado pojawił się na 6 morgach ziemniaków w okolicy Suwałk. Ponieważ liście ziemniaków aż do łodyg były ogryzione, zarządzone zaor-

wszelkie możliwe środki zaradcze, nie pozwoli cofnąć chrząszcza w granice jego poprzedniego zasiegu.

Początkowo szybko inwazji szkodnika w Polsce wynosiła 80 do 100 km rocznie. W roku 1952 linia zasiedlenia w Raszawie, przy równocześnie wzroście nasilenia ogniska. W roku następnym przebył stonka dalsze 200 km, osiagając wschodnią granicę państwa, przez opawianę całego województwa olsztyńskiego. Dotychczas o plery się jej jeszcze Pogórze i skrawki województwa białostockiego oraz r...zow.kiego.

Obawy zawleczenia stonki do Polski zisiliły się w roku 1946, kiedy to we wsi Goleńsk w okolicy Kielec znaleziono pierwsze, historyczne już działy ogniska.

Rok 1948 to rok inwazji stonki zasa Odrę, zajmującej w tym czasie cały teren NRD. Wykryto wtedy u 33 nowo ogniska, co b'ło hasten zmobilizowania całej służby ochrony roślin do akcji przeciwstawniczej.

W roku 1945 chrząszcz ten w stanie Colorado napotkał na uprę we ziemniakach, na które rzucił się fan...wile, rozmnażając się tutaj, jak i w sąsiednim stanie Nebraska w latach 1845 do 1855 do niebywałych rozmiarów. Po raz pierwszy o wad ten wystąpił w wczasy jako szkodnik na miarę światową, zyskując sobie nazwę „chrząszcza Colorado”. W ciągu następnych 14 lat „wka przebywała w kierunku wschodnim odległość 2400 km, osiagając w 1874 wybrzeże Atlantyku.

„Historyczne ognisko”

Pierwszą, historyczną wzmiankę o obecności stonki

„urubu”, których tak wiele widzi się w Brazylii i które pełnią rolę „zakładów oczyszczania miasta”, należą do obywateli. Sklepikarz jest rozmowny. Nie, sepy nie spełniają swego zadania. Jest ich za mało, więc odpadków więcej przybywa niż ubywa. Senhor sam czuje, jak tu trudno oddychać (Murzyn i Mulat potakują). Wody nie ma. Nie ma też szkół.

— Czy nie macie żadnej możliwości przenieść się gdzie indziej? — pytam.

— Cóż, przenieść się musimy — mówi melancholijnie sklepikarz. — Nasze Moro Sao Antonio (wzgórze św. Antoniego) likwidują. Zbudują tu piękną dzielnicę.

— A nie dają wam mieszkań zastępczych?

— Nie, nie dają. Placą nam po 3.000 cruzero jako odszkodowanie za wywłaszczenie. To tyle, ile wynosi najniższa miesieczna płaca robotnika. Za te pieniądze nie ma mowy o prawdziwym mieszkaniu. Będziemy musieli przenieść się do jakiejś innej faveli...

Proszę także o „cafezinho” (kawusie) i wycynam pogawędkę. O temat nie trudno. Można np. zapytać, czy sepy

Inwazja pasiastego chrząszcza

Poważnym problemem naszego rolnictwa stała się walka ze stonką ziemniaczaną, zagrażającą uprawom kartofli. Dużo się na ten temat mówi i pisze, lecz ogół społeczeństwa nie bardzo sobie sprawę z powagi zagrożenia. Jak też z wysiłku państwa, związanego z prowadzeniem walki z tym bez-

szkodnikowi w Polsce znajdują w r. 1877 we współczesnych czasopismach, jak „Ziemiańca”, „Gazeta Rolnicza” i inne, które donoszą: „Iż chrząszcz Colorado pojawił się na 6 morgach ziemniaków w okolicy Suwałk. Ponieważ liście ziemniaków aż do łodyg były ogryzione, zarządzone zaor-

wszelkie możliwe środki zaradcze, nie pozwoli cofnąć chrząszcza w granice jego poprzedniego zasiegu.

Początkowo szybko inwazji szkodnika w Polsce wynosiła 80 do 100 km rocznie. W roku 1952 linia zasiedlenia w Raszawie, przy równocześnie wzroście nasilenia ogniska. W roku następnym przebył stonka dalsze 200 km, osiagając wschodnią granicę państwa, przez opawianę całego województwa olsztyńskiego. Dotychczas o plery się jej jeszcze Pogórze i skrawki województwa białostockiego oraz r...zow.kiego.

Obawy zawleczenia stonki do Polski zisiliły się w roku 1946, kiedy to we wsi Goleńsk w okolicy Kielec znaleziono pierwsze, historyczne już działy ogniska.

Rok 1948 to rok inwazji stonki zasa Odrę, zajmującej w tym czasie cały teren NRD. Wykryto wtedy u 33 nowo ogniska, co b'ło hasten zmobilizowania całej służby ochrony roślin do akcji przeciwstawniczej.

W roku 1945 chrząszcz ten w stanie Colorado napotkał na uprę we ziemniakach, na które rzucił się fan...wile, rozmnażając się tutaj, jak i w sąsiednim stanie Nebraska w latach 1845 do 1855 do niebywałych rozmiarów. Po raz pierwszy o wad ten wystąpił w wczasy jako szkodnik na miarę światową, zyskując sobie nazwę „chrząszcza Colorado”. W ciągu następnych 14 lat „wka przebywała w kierunku wschodnim odległość 2400 km, osiagając w 1874 wybrzeże Atlantyku.

„Historyczne ognisko”

Pierwszą, historyczną wzmiankę o obecności stonki

Tur - dawny mieszkaniacz puszczy Podlasia

Osobliwą „rybę” wyłowili przed kilku dniami mieszkańiec Surazja Władysław Litwinczuk. Wydobyl on z dna rzeki imponujących rozmiarów róg tura oraz kilka sztuk zębów tego wymiaru, go przed kilkuset lat zwierzęcia.

Mimo licznych wykopalisk, wiarygodnych opisów a wreszcie i dokładnego rysunku z XVI wieku odnalezionego niedawno w sklepie antykarskim w Augsburgu, które dość dokładnie określają wielkość, budowę ciała, charakter i inne cechy tura, do dziś dnia mało przesyadnych i niewiarogodnych opisów i legend.

A więc miało to być rzekomo zwierzę dochodzące do wielkości słonia, o rożach tak potężnych, że między nimi mogło uisnąć wygrodnie aż 3 ludzi. Tego rodzaju przesadną wiadomością podał Herberstein, poseł cesarza Ferdynanda, który przejechał trzykrotnie w swej podróży do Moskwy przez Polskę w latach 1516-1551 r.

Otóż Herberstein pragnął opisać nadzwyczajną rozmiarów róg tura, podaje cudowną wiadomość jakoby:

„Pomiędzy niemi mogło swobodnie uisnąć trzech ludzi dobrej tuszy, której to rzeczy niebezpieczeństwo, król polski Zygmunt Stary, o którym wiemy, że był dobrej

tuszy i tegi, wspólnie z dwoma od siebie nie mniejszymi, doznawali”.

Wielu z nas czytając dziś opisy wielkich łowów urzą-



Róg tura znaleziony przez mieszkańca Surazja na dnie Narwi liczy sobie około 400 lat.

dzianych przez dawnych królów oraz książąt litewskich i mazowieckich, zgłaszających barwne opisy polowań na dworze księcia Janusza Mazowieckiego w „Krzakach” Sienkiewicza, przyzwyczailo się uważać tura za zwierzę podobne do żubra tylko może większe, silniejsze, now... i bardziej długoro-

W rzeczywistości tur nie ustępował wzrostem żubrowi a być może przewyższał go siłą (stad przyswoje „silny jak tur”) zręcznością i szybkością. Od żubra różnił się jednak przede wszystkim bardziej lekka i smukła budowa ciała, prostą linią grzbietu oraz wielkimi rogami rozrastającymi się na boki.

Jedrze Świąciecki w swoim opisie Mazowsza w pierwszej połowie XVI wieku pisze: „lasy tujejsze słyną z turów, które tam w wielkiej ilości przebywają”. W rzeczywistości jednak liczba ich była już nie wielka, jak to stwierdzili łustratorzy królewscy objeżdżający puszcze w 1564 roku. Jako przyczynę zmniejszenia się pogłowia turów, łustratorzy wskazywano na fakt wypasania w lasach stad bydła domowego i koni, które swą iloczynnością, nie tylko nienożyły tury, ale też wyjadały paszę w puszcach, przyzwyczailo się do ich wyniszczenia.

Liczba turów, tak to wykazywała każda kolejna łustracja, zmniejszała się szybko z roku na rok. W r. 1602 łustratorzy widzieli w okolicy Jeleńskowa tylko cztery tury, w r. 1620 zanotowano, że „teraz nie maż, jeno jedyna turczyca”, aż wreszcie w r. 1630 stwierdzili: „napisano w przeszłej łustracji, że była turczyca jedna, ale teraz poddał ten już powiędzieli, że zdechła od lat trzech”.

Tak więc rok 1627 jest datą zgonu ostatniego tura. Przeżył go tylko bardziej wytrzymały i niewybredny żubr.

KULTURA

to nie satuka!

Entuzjaści rubryki „Kultura to nie satuka” nadesłali sporo listów, w których dążyli do wyrażenia krytycznych uwag o pracy kulturalnej na wsi.

Podajemy dziś kilka takich korespondencji dotyczących działalności kulturalnej.

„Pyrrhusowe zwycięstwo”

Kilkuletnia „wojna” toczona ze zmieniającym się między miłośnikami kultury i władzami miejskimi w Brańsku, zakończyła się „pyrrusowym” zwycięstwem mieszkańców miasta. Przedmiotem żarliwych sporów była piękna hala targowa, w której entuzjastycznie pracowała kulturalna organizacja. W końcu, po długich i trudnych rozmowach, władze miejskie zgodziły się na odremontowanie budynku hali uroczystość uroczystość... kino. I na tym się skończyło. Na „górce” kino — na „dole”... sklepy GS. A Domu Kultury lub bodajże świetlicy, jak nie było tak nie ma.

Kulturalna batalia rozpoczęła się od nowa. Ojcowie miasta wciąż radzą nad rozstrzygnięciem dylematu: „sklep czy świetlica”, a młodzież Brańska ma tylko jeden wybór: sklep GS i co za tym idzie... wódka. Chociaż i w tym wypadku jest dylemat: „czysta czy wyborowa?”

Na podstawie korespondencji z Brańskiem

„Pod końskim kopytem”

Długo narzekano młodzież ze wsi Letnisk pow. białostockiego na brak jakiegokolwiek rozrywki. Narzekania te nie znalazły jednak żadnego odzwierciedlenia, a „czymkolwiek zainteresowanych”. Jedynie ob. Eugeniusz Korol, nie pozostawiając głucha na alarmy i wzięła sobie do serca sprawę zapewnienia młodzieży nie lada atrakcji. W porozumieniu z GS w Dobrymiewie-Dużym założy-

dzieleniem pomocy młodzieży w Letnikach w założeniu świetlicy.

Na podstawie korespondencji z M.

Była i... nie ma

We wsi Grabarka, w pow. siemiatyckim, przez długi czas była świetlica wiejska prowadzona przez członków miejscowej OSP. Świetlica przemieściła się jednak do szkoły, a o zapewnieniu zastępczego pomieszczenia nie pomyślał nikt. A Ochotnicza Straż Pożarna ma ochotę nie tylko do gaszenia uciążliwych pożarów, ale i wręczenia rozrywki kulturalnych mieszkańców Grabarki.

Może tak „rada w radę” i Rada Gromadzka znajdzie na to radę?

Nowości FILMOWE



„Pogromczyń tygrysów”

W sierpniu na ekrany kin białostockich wejdzie kilkanaście nowych doskonałych filmów. Z filmów radzieckich zobaczymy świetny obraz produkcji „Mosfilm” pt. „Pogromczyń tygrysów”.

Jest to film z życia artystów cyrkowych. W odróżnieniu od innych tego rodzaju filmów, jest to pogodny obraz z życia dwójki debiutantów sztuki cyrkowej. On (rolę te gra, znany publiczności polskiej czołowy aktor radziecki P. Kadocznikow) jest motocyklistą akrobatą, którego popisowy numer polega na wykona-

niu karkołomnego skoku na motocyklu pod kopułą cyrku poprzecz przeszkodę w postaci piromeni.

Ona po przewyższeniu niemałych trudności zostaje pogromczynią tygrysów. Tych dwoje młodych ludzi łączy miłość, odwaga a przede wszystkim uparte dążenie do wybitnego celu.

„Achtung, banditen!”

Z filmów włoskich na ekrany białostockie wejdzie w sierpniu nowy obraz pt. „Achtung, banditen!”. Czołową rolę w tym filmie gra słynna i znana z wielu obrazów Gina Lollobrigida. Partenerem popularnej „Lolli” jest Vittorio Duse.

Film reżysera Carlo Lizzani przedstawia jeden z odcinków walki partyzanów włoskich przeciwko faszystom. Grupa śmiałości dowodzona przez Vento gromi hitlerowców na terenie gęsto obsadzonym przez zbrojne oddziały Wehrmachtu i gestapowców.

Głównym wątkiem filmu są losy pary młodych ludzi Anny (Gina Lollobrigida) i jej brata Doménica, którzy chcieli pozostać w ubożu i spokojnie przeżyć wydarzenia.

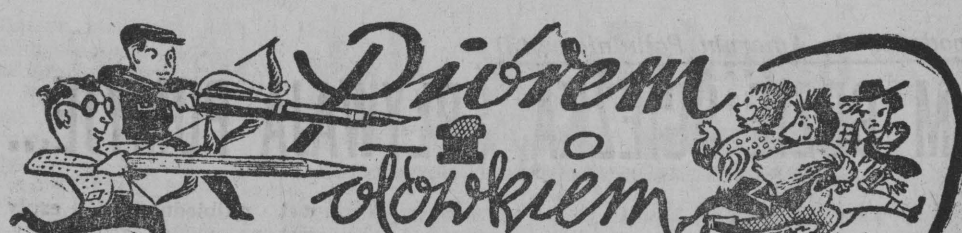
„Latarnia morską”

Z dużym zaciekawieniem czekaliśmy na film „Latarnia morską”. Jest to pierwszy film wyprodukowany wspólnie przez NRD i Szwecję. Współpraca dwu tak różnych producentów stanowi ciekawą i udaną doświadczenie.

Scenariusz Wolfganga Staudte jest zupełnie inny od jakiegokolwiek dotychczasowego filmu NRD. Jest to historia wyjątkowo daleka od jakiegokolwiek typizacji i nie nadająca się do uogólnienia.

Staudte umieścił swych bohaterów na oddalonej od brzegu i nie zapożyczony z żywności wyspie z ludźmi skazanymi na zagładę z głodu. Pod wpływem głodu ludność zmusza latarnię do wygaszenia światła, by w ten sposób spowodować zatonięcie statku.

W momencie krańcowej depresji statku rozbija się o skały, ale jest to statek z dziećmi. Wszyscy rybacy rzucają się na ratunek. Pelen niezwykłej emocji i dramatycznego napięcia film niemiecko-szwedzki jest niewątpliwie dużym osiągnięciem kinematografii.



Fraszki

Na tematy żniwno-omłotowe

Drobnostka

Przygotowywali się tak zawzięcie
Do sprzętu żółt,
Ze zapomnieli o sprzęcie,
Bez którego ani rusz.

Zaplanowali

Wiele wylali potu
Opracowując plan omłotów.
I jak to zwykle bywa
Zapomnieli o żniwach.

Krzykacz

Zalegał z podstawą żywności,
Gdy został za to ukarany,
Począł się skarżyć i narzekać,
Ze został „żywcom pogrzebany”.

JAN STANEK

W KALIDIOSKOPIE

W związku z licznymi listami, w których kierownicy przedsiębiorstw i instytucji pytają, jak należy odpowiadać na krytykę prasową, udzielamy paru porad praktycznych, które można stosować bez względu na rodzaj krytyki:

1. Wasza krytyka jest niesłuszna, ponieważ stanowi wodę na młyn reakcji.

2. Wyrażamy przekonanie, że autorem krytykującym jakość naszych wyrobów jest reakcjonista, któremu należy na dyskredytowaniu.

3. Wasza krytyka jest niesłuszna, ponieważ stanowi wodę na młyn reakcji.

4. Wyrażamy przekonanie, że autorem krytykującym jakość naszych wyrobów jest reakcjonista, któremu należy na dyskredytowaniu.

5. Wasza krytyka jest niesłuszna, ponieważ stanowi wodę na młyn reakcji.

6. Wyrażamy przekonanie, że autorem krytykującym jakość naszych wyrobów jest reakcjonista, któremu należy na dyskredytowaniu.

7. Wasza krytyka jest niesłuszna, ponieważ stanowi wodę na młyn reakcji.

8. Wyrażamy przekonanie, że autorem krytykującym jakość naszych wyrobów jest reakcjonista, któremu należy na dyskredytowaniu.

9. Wasza krytyka jest niesłuszna, ponieważ stanowi wodę na młyn reakcji.

10. Wyrażamy przekonanie, że autorem krytykującym jakość naszych wyrobów jest reakcjonista, któremu należy na dyskredytowaniu.

11. Wasza krytyka jest niesłuszna, ponieważ stanowi wodę na młyn reakcji.

12. Wyrażamy przekonanie, że autorem krytykującym jakość naszych wyrobów jest reakcjonista, któremu należy na dyskredytowaniu.

13. Wasza krytyka jest niesłuszna, ponieważ stanowi wodę na młyn reakcji.

14. Wyrażamy przekonanie, że autorem krytykującym jakość naszych wyrobów jest reakcjonista, któremu należy na dyskredytowaniu.

15. Wasza krytyka jest niesłuszna, ponieważ stanowi wodę na młyn reakcji.

16. Wyrażamy przekonanie, że autorem krytykującym jakość naszych wyrobów jest reakcjonista, któremu należy na dyskredytowaniu.

Estetyka i... wygoda



Mieszkać w tym domu wprawdzie niewygodnie, ale mówią, że z zewnątrz jest piękny!

Dziśko połączonym wysiłkiem urbanistów i architektów mieszkańcy bloków osiedla znowego w Białymostku, nie mogą narzekać na brak urozmaice-

Wydano nawet zdecydowaną walkę monopolu, która dotychczas królowała niepodzielnie w projektach typowych bloków mieszkalnych i o mieszkaniach jednego z bloków, ku swemu wielkiemu zdumieniu i radości, zamieszkał się w własnym mieszkaniu z nie byle jakim dzwoniącym.

Nie zapominał natomiast o kontaktach i gniazdkach. Te niezbędne detale elektro-techniczne rozmieszczone zostały podłogami, ścianami, a nawet sufitami. Wzrost produkcji budowlanej umożliwił podniesienie poziomu mechanizacji ciężkich i pracochłonnych robót w bardzo ważnych gałęziach przemysłu i rolnictwa. Obecnie na polach kółchozowych i sowchozowych pracuje 2 razy więcej traktorów, kombajnów zbożowych i innych maszyn rolniczych niż w roku 1940.

Na podstawie wszechstronnej rozbudowy przemysłu

Wielkim osiągnięciem okresu powojennego jest budowa gigantycznych elek-

trycznych i gospodarczych w dziedzinie przemysłu jest — na równi z zapewnieniem wykonania planu gospodarki narodowej — jak największe podniesienie poziomu technicznego produkcji. Podstawowym warunkiem rozwiązania tego zadania powinno być zdecydowane zwiększenie tempa zastosowania udogodnień technicznych we wszystkich gałęziach przemysłu.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

0 zadaniach w dziedzinie dalszego rozwoju przemysłu, postępu technicznego i usprawnienia organizacji produkcji

Uchwała Plenum KC KPZR powzięta 11 lipca 1955 r.

na podstawie referatu tow. N. A. BUŁGANINA

(S K R Ó T)

I.

0 niektórych wynikach pracy przemysłu

Plenum KC KPZR podkreśla, że w latach, które minęły od XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przemysł socjalistyczny osiągnął znaczne sukcesy. Piąty plan pięcioletni wykonany został w zakresie globalnej produkcji przemysłu do 1 maja 1955 r., tj. w ciągu czterech lat i czterech miesięcy. Jest to wielkiom zwycięstwem narodu radzieckiego w walce o umocnienie potęgi ekonomicznej państwa radzieckiego, o dalszy postęp naszego kraju na drodze do komunizmu.

Poważne są sukcesy przemysłu ciężkiego będącego podstawą rozwoju całej gospodarki narodowej, nieustannego wzrostu dobrobytu mas pracujących i umocnienia potęgi obronnej kraju. Produkcja środków produkcji wzrosła do końca 1955 r. w porównaniu z rokiem 1950 o najmniej o 84 proc. i stanowiła będzie przeszło 70 proc. całej produkcji przemysłowej Związku Radzieckiego.

Wielkim osiągnięciem okresu powojennego jest budowa gigantycznych elek-

trycznych i gospodarczych w dziedzinie przemysłu jest — na równi z zapewnieniem wykonania planu gospodarki narodowej — jak największe podniesienie poziomu technicznego produkcji. Podstawowym warunkiem rozwiązania tego zadania powinno być zdecydowane zwiększenie tempa zastosowania udogodnień technicznych we wszystkich gałęziach przemysłu.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Wzrost produkcji budowlanej umożliwił podniesienie poziomu mechanizacji ciężkich i pracochłonnych robót w bardzo ważnych gałęziach przemysłu i rolnictwa. Obecnie na polach kółchozowych i sowchozowych pracuje 2 razy więcej traktorów, kombajnów zbożowych i innych maszyn rolniczych niż w roku 1940.

Na podstawie wszechstronnej rozbudowy przemysłu

Wielkim osiągnięciem okresu powojennego jest budowa gigantycznych elek-

trycznych i gospodarczych w dziedzinie przemysłu jest — na równi z zapewnieniem wykonania planu gospodarki narodowej — jak największe podniesienie poziomu technicznego produkcji. Podstawowym warunkiem rozwiązania tego zadania powinno być zdecydowane zwiększenie tempa zastosowania udogodnień technicznych we wszystkich gałęziach przemysłu.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

Uznać za konieczne rozwinięcie na szeroką skalę prac naukowo — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Usprawnienie finansowe i zaopatrzenie materiałowe techniczne prac wykonywanych przez przedsiębiorstwa oraz instytucje naukowo — badawcze w zakresie wprowadzania nowej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników resortów i dyrektorów przedsiębiorstw do opracowania i realizacji środków rekonstrukcji technicznej czynnych zakładów przemysłowych i fabryk w dziedzinie zastąpienia przestarzałych urządzeń nowymi, bardziej wydajnymi, jak również modernizacji urządzeń już zainstalowanych.

proszona jest w licznych nie wyspecjalizowanych zakładach.

W ministerstwach, urzędach centralnych i zakładach przemysłowych bardzo słabo prowadzi się prace zmierzające do ujednolicenia i normalizacji wyrobów ze spółów i części.

Plenum KC KPZR postanawia:

Zobowiązać ministrów, urzędy centralne i rady ministrów republik związkowych do usunięcia wymienionych niedociągnięć i do zapewnienia szerokiej specjalizacji przedsiębiorstw przy równoczesnym organizowaniu masowo-potokowej produkcji i kooperowania w przemyśle.

Zobowiązać ministrów, urzędy centralne, Państwowy Komitet Planowania ZSRR i Państwowy Komitet Ekonomiczny ZSRR do podjęcia kroków w celu rozszerzenia nomenklatury standardyzowanych i ujednoliconych części, zespołów i wyrobów

Wydajność pracy w przemyśle w 1955 r. wzrosła w porównaniu z rokiem 1940 prawie dwukrotnie. Na tej podstawie prace realne robotników i urzędników w przemyśle wzrosła w 1955 r. w porównaniu z poziomem przedwojennym o przeszło 90 proc. Zapewnił się to przede wszystkim dzięki wprowadzaniu do produkcji najnowocześniejszych maszyn i mechanizmów, dzięki doskonałości technologii i organizacji produkcji, podnoszeniu poziomu kulturalnego i technicznego robotników i pracowników inżynieryjnych i technicznych oraz dzięki rozwojowi współzawodnictwa socjalistycznego.

Jednakże ministerstwa i przedsiębiorstwa nie wykorzystują wszystkich istniejących w przemyśle rezerw w celu podnoszenia wydajności pracy.

W szeregu zakładów produkcyjnych rozpowszechnia się szeroko praktyka ustalania obniżonych tzw. doświadczalnych-statystycznych norm wydajności, które nie odpowiadają obecnemu poziomowi rozwoju techniki i produkcyjnej organizacji produkcji.

Normowanie pracy i system płac są w wielu zakładach produkcyjnych zbyt skomplikowane i mało zrozumiałe dla robotników, a kierownicy szeregu ministerstw i przedsiębiorstw w niedostatecznym stopniu zajmują się tą ważną sprawą.

Potężną siłą przełamującą stare i zacofane normy oraz

Wydajność pracy w przemyśle w 1955 r. wzrosła w porównaniu z rokiem 1940 prawie dwukrotnie. Na tej podstawie prace realne robotników i urzędników w przemyśle wzrosła w 1955 r. w porównaniu z poziomem przedwojennym o przeszło 90 proc. Zapewnił się to przede wszystkim dzięki wprowadzaniu do produkcji najnowocześniejszych maszyn i mechanizmów, dzięki doskonałości technologii i organizacji produkcji, podnoszeniu poziomu kulturalnego i technicznego robotników i pracowników inżynieryjnych i technicznych oraz dzięki rozwojowi współzawodnictwa socjalistycznego.

Jednakże ministerstwa i przedsiębiorstwa nie wykorzystują wszystkich istniejących w przemyśle rezerw w celu podnoszenia wydajności pracy.

W szeregu zakładów produkcyjnych rozpowszechnia się szeroko praktyka ustalania obniżonych tzw. doświadczalnych-statystycznych norm wydajności, które nie odpowiadają obecnemu poziomowi rozwoju techniki i produkcyjnej organizacji produkcji.

Normowanie pracy i system płac są w wielu zakładach produkcyjnych zbyt skomplikowane i mało zrozumiałe dla robotników, a kierownicy szeregu ministerstw i przedsiębiorstw w niedostatecznym stopniu zajmują się tą ważną sprawą.

Potężną siłą przełamującą stare i zacofane normy oraz

Wydajność pracy w przemyśle w 1955 r. wzrosła w porównaniu z rokiem 1940 prawie dwukrotnie

UCHWAŁA PLENUM KC KPZR powzięta 11 lipca br. na podstawie referatu tow. N. A. Bułganina

● Dokończenie ze str. 3

cie rzeczy nie różni się od przedsiębiorstw przemysłu państwowego republik związkowych. Jednakże poziom produkcji i jakość wyrobów spółdzielczości pracy są nadal niskie, a koszty własne produkcji — wysokie. Zła kontrola nad działalnością spółdzielczości pracy powoduje, że w wielu spółdzielniach zdarzają się nadużycia i kradzieże.

Plenum KC KPZR postanawia:

Zobowiązać ministrów, kierowników urzędów centralnych, komitety centralne partii komunistycznych i rady ministrów republik, komitety krajowe i obwodowe partii, krajowe i obwodowe komitety wykonawcze, by konsekwentnie wcielali w życie leninowskie zasady kierownictwa państwowego, zdecydowanie usprawniali kierowanie przemysłem, położyli kres biurowemu wypaczeniu w pracy ich aparatu i nieodpowiedzialnemu stosunkowi do swoich zadań. Ministerstwa i urzędy centralne winny zajmować się pracą organizacyjną oraz dokonywaniem inspekcji zakładów przemysłowych, fabryk, kopalń i budów, uogólnianiem i wprowadzaniem w życie przodujących doświadczeń i osiągnięć nauki i techniki. Należy kontynuować prace nad ulepszeniem struktury kierownictwa przemysłu, zlikwidowaniem zbędnych og-

niw organizacyjnych między ministerstwami a przedsiębiorstwami, zbliżeniem aparatu administracyjnego do produkcji, nad tym, aby aparat ten stał się bardziej oszczędny, jak najmniej, ale silny, operatywny i elastyczny.

Zobowiązać ministrów i kierowników urzędów centralnych, kierowników centralnych zarządów i dyrektorów przedsiębiorstw do usunięcia niedociągnięć w kierowaniu produkcją, zlikwidowania zbędnych komórek w administracji zakładów przemysłowych i w produkcji, połączenia, a tam, gdzie jest to potrzebne do zlikwidowania drobnych wydziałów i odcinków.

Uznać za konieczne rozszerzenie uprawnień dyrektorów, kierowników wydziałów i majstrów w przedsiębiorstwach.

Kontynuować prace nad przekazywaniem poszczególnym republikom kompetencji co do części przedsiębiorstw przemysłu ogólnozwiązkowego, znajdujących się na terytorium tych republik, jak również nad przenoszeniem siedzib centralnych zarządów, trustów, instytutów naukowo-badawczych i biur projektowych z Moskwy, Leningradu i stolic republik związkowych do ośrodków, w których koncentrują się zakłady odnoszących się do przemysłu.

Zobowiązać ministrów i kierowników urzędów cen-

tralnych, by usunęli niedociągnięcia w pracy kolegiów ministerstw i urzędów centralnych. Uprzedzić ministrów i ich zastępców, kierowników urzędów centralnych, dyrektorów i naczelników inżynierów przedsiębiorstw, że ponoszą osobistą odpowiedzialność za wykonanie planów wprowadzania przodującej techniki.

Zobowiązać ministrów, kierowników urzędów centralnych i przedsiębiorstw, organizacje partyjne i radzieckie do podejmowania niezbędnych kroków w celu zapewnienia rytmicznej pracy przedsiębiorstw i równomiernej produkcji, zgodnie z ustalonym planem.

Polecić Radzie Ministrów ZSRR rozpatrzenie sprawy polepszenia organizacji materiałowo-technicznego zaopatrzenia przemysłu.

Zobowiązać Państwowy Komitet Ekonomiczny ZSRR, ministerstwa i urzędy centralne do usprawnienia planowania w przemyśle oraz do zapewnienia doprowadzenia we właściwym czasie do przedsiębiorstw planów rocznych i kwartalnych.

Uznać za celowe zreorganizowanie spółdzielczości pracy, przewidując włączenie do przemysłu państwowego spółdzielni, których produkcja utraciła charakter spółdzielczy. Zapewnić podniesienie jakości i obniżenie kosztów własnych wyrobów spółdzielczości pracy.

i przedsiębiorstw nie wykonano jeszcze szkodliwej praktyki polegającej na tym, że wykonując plan produkcji globalnej, nie wykonuje się równocześnie zadań w zakresie nomenklatury i asortymentu wyrobów. Wiele przedsiębiorstw produkuje wyroby niskiej jakości.

Plenum KC KPZR zwraca uwagę organizacji gospodarczych i partyjnych na to, że wciąż jeszcze nie prowadzi się należytej walki o polepszenie ekonomicznych wskaźników produkcji. Niektóre ministerstwa, urzędy centralne, kierownicy przedsiębiorstw i organizacje partyjne nie poświęcają należytej uwagi sprawie umocnienia rachunku gospodarczego jako podstawowej metody gospodarowania.

Niektóre ministerstwa zamiast tego, by zapewniać wykonanie planów akumulacji przez każde przedsię-

biorstwo uzupełniają niedobór środków obrotowych złe pracujących przedsiębiorstw kosztem przedsiębiorstw przodujących.

Plenum KC KPZR postanawia:

Zobowiązać KC partii komunistycznych i rady ministrów republik, terenowe organy partyjne i radzieckie, ministrów, kierowników urzędów centralnych i przedsiębiorstw do zapewnienia bezwarunkowego wykonania przez każde przedsiębiorstwo planu państwowego w zakresie produkcji w ustalonej nomenklaturze i asortymencie, wprowadzenia nowoczesnej techniki oraz w zakresie wszystkich wskaźników techniczno-ekonomicznych.

Położyć zdecydowanie kres liberalnemu stosunkowi do tych, którzy naruszają dyscyplinę państwową, i nie cofać się przed usuwaniem z zajmowanych stanowisk pracowników niezdolnych do

kierowania produkcją, zastępując ich ludźmi znającymi swą pracę i energicznymi organizatorami.

Zobowiązać Komitet Standaryzacji Miar i Przyrządów Mierniczych przy Radzie Ministrów ZSRR, ministerstwa i urzędy centralne do wzmocnienia kontroli nad przestrzeganiem standardów państwowych i warunków technicznych; zwiększyć odpowiedzialność naczelników inżynierów, kierowników wydziałów kontroli technicznej i kierowników wydziałów za ścisłe przestrzeganie dyscypliny technologicznej.

Zobowiązać ministrów i kierowników urzędów centralnych do zlikwidowania niedociągnięć w kierowaniu działalnością finansową przedsiębiorstw, położenia kresu marnotrawstwu w rozchodowaniu zasobów materiałowych i pieniężnych, podjęcia niezbędnych kroków w kierunku zorganizowania rentownej produkcji wszystkich przedsiębiorstw.

VIII.

Usunąć niedociągnięcia w rozmieszczeniu sił produkcyjnych w kraju

Partia i rząd dokonali wielkiej pracy w zakresie polepszenia lokalizacji przemysłu. W wyniku industrializacji kraju, zbliżenia przemysłu do źródeł surowców i rejonów spożycia nastąpił znaczny rozwój przemysłu w okęgach wschodnich. Podczas gdy na całym obszarze ZSRR produkcja przemysłowa wzrosła w 1954 roku 2,8 raza w porównaniu z rokiem 1940, produkcja prze-

mysłowa w okęgach wschodnich zwiększyła się w tym okresie czterokrotnie.

Równocześnie Plenum KC KPZR stwierdza, że dyktawy XIX Zjazdu partii w sprawie polepszenia geograficznego rozmieszczenia przedsiębiorstw przemysłowych wykonywane są niezadowolająco.

Plenum KC KPZR postanawia:

Zobowiązać Państwowy Komitet Planowania ZSRR, Państwowy Komitet Ekonomiczny ZSRR, ministerstwa, urzędy centralne, KC partii komunistycznych i rady ministrów republik, krajowe i obwodowe komitety partii, krajowe i obwodowe komitety wykonawcze do polepszenia ogólnopństwowego planowania rozmieszczenia sił produkcyjnych w kraju.

IX.

Podnieść poziom kierownictwa partyjnego w przemyśle

Plenum KC KPZR uważa, że realizacja zadań, jakie postawiła obecnie partia komunistyczna w dziedzinie dalszego potężnego rozwoju przemysłu socjalistycznego, wymaga od organizacji partyjnych znacznego wzmocnienia pracy partyjno-organizacyjnej i partyjno-politycznej.

Plenum KC KPZR podkreśla, że w szeregu komitetów rejonowych, miejskich, obwodowych, krajowych i KC komunistycznych partii republik związkowych zbyt mała jest rola i odpowiedzialność wydziałów przemysłowych za stan rzeczy w przedsiębiorstwach. Pracownicy tych wydziałów zamiast tego, aby prowadzić pracę organizatorską w przedsiębiorstwach, zapoznawać się z kadrą, studiować technikę i ekonomikę produkcji, zajmują się drobnymi sprawami gospodarczymi, sporządzaniem wielkiej ilości wykazów i sprawozdań.

W rozwiązaniu zadań postawionych przemysłowi jeszcze bardziej wzrasta rola związków zawodowych.

Plenum KC KPZR poleca KC komunistycznych partii republik związkowych, krajowym, obwodowym, miejskim i rejonowym komitetom partii:

Wzmocnić kierowanie przemysłem, walczyć o konkretne rezultaty w usprawnieniu pracy przedsiębiorstw. Usunąć niedociągnięcia w rozpracowywaniu komunistów w przedsiębiorstwach, aby podstawowa ich masa znajdowała się tam, gdzie decyduje się sprawa pomysłowego wykonania planów produkcyjnych i stosowania przodującej techniki.

Zwrócić szczególną uwagę na polepszenie działalności organizacji partyjnych w instytutach naukowo-badawczych i projektowych oraz w biurach konstrukcyjnych, na wzmocnienie wychowania politycznego kadr naukowych i inżynierów-techników, mając na uwadze wszechstronną aktywizację ich pracy w dziedzinie postępu technicznego.

Przywrócić praktykę regularnego przeprowadzania zebrań aktywów gospodarczych, częściej zwoływać konferencje naukowo-techniczne, narady nowatorów produkcji, racjonalizatorów i wynalazców, systematycznie przeprowadzać narady wytwórcze w przedsiębiorstwach.

Podnieść rolę i aktywność organizacji komsomolskich w życiu produkcyjnym przedsiębiorstw, wykazywać więcej troski o polityczne wychowanie młodych robotników i podnoszenie ich kwalifikacji zawodowych.

Usprawnić pracę wydziałów przemysłowych rejonowych, miejskich, obwodowych, krajowych komitetów partii oraz KC komunistycznych partii republik związkowych. Odciążyć pracowników tych wydziałów od niepotrzebnej papierkowej roboty.

Z większą troską odnosić się do potrzeb mas pracujących i podjąć kroki w celu lepszego zaspokajania kulturalno-bytowych potrzeb robotników, pracowników inżynierów-techników i urzędników, by dołożyli starań w celu pomysłowego wykonania nakreślonego programu dalszego rozwoju przemysłu socjalistycznego i wyraża głębokie przekonanie, że pod kierownictwem partii komunistycznej bohaterstwa i wszyscy ludzie pracy naszej ojczyzny zapewnią potężny rozwój przemysłu i tym samym wniosą nowy wkład do spraw dalszego umocnienia potęgi państwa radzieckiego, do sprawy budowy komunizmu w naszym kraju.

tucji leczniczych, komunalnych i innych, związanych z zaspokajaniem potrzeb bytowych ludzi pracy; zapewnić ścisłe wykonanie wszystkich niezbędnych zarządzeń w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w przedsiębiorstwach.

Zobowiązać WCRZZ, KC związków zawodowych i miejscowe organy związkowe do znacznego usprawnienia pracy w przedsiębiorstwach w dziedzinie podniesienia aktywności politycznej i produkcyjnej członków związków zawodowych w oparciu o szeroki rozwój krytyki i samokrytyki.

Podnieść współzawodnictwo socjalistyczne na nowy szczebel, mając na uwadze główne zadanie polegające na wytrwałym stosowaniu i rozpowszechnianiu osiągnięć przodowników i nowatorów produkcji i osiąganiu na tej podstawie nowych sukcesów.

* * *

Plenum KC KPZR wzywa komunistów, komsomolców, robotników, robotnice, majstrów, techników, inżynierów, naukowców i urzędników, by dołożyli starań w celu pomysłowego wykonania nakreślonego programu dalszego rozwoju przemysłu socjalistycznego i wyraża głębokie przekonanie, że pod kierownictwem partii komunistycznej bohaterstwa i wszyscy ludzie pracy naszej ojczyzny zapewnią potężny rozwój przemysłu i tym samym wniosą nowy wkład do spraw dalszego umocnienia potęgi państwa radzieckiego, do sprawy budowy komunizmu w naszym kraju.

VI.

Polepszyć pracę z kierowniczymi kadrami i specjalistami w dziedzinie przemysłu

Partia komunistyczna dokonała olbrzymiej pracy w dziedzinie szkolenia specjalistów dla wszystkich gałęzi gospodarki narodowej. W chwili obecnej przemysł socjalistyczny dysponuje doświadczonymi, wysoko wykwalifikowanymi kadrami, które przeszyły wielką szkołę pracy organizatorskiej.

Jednakże w pracy z kierowniczymi kadrami i specjalistami w dziedzinie przemysłu, jak również w planowaniu szkolenia, rozdziału i wykorzystania specjalistów wciąż jeszcze istnieją niedociągnięcia.

Nieustanne doskonalenie techniki wymaga stałego podnoszenia kwalifikacji pracowników. Jednakże w wielu gałęziach przemysłu nie zapewniono systematycznego podnoszenia kwalifikacji personelu inżynierów-techników.

Plenum KC KPZR uważa za niewłaściwe, że większość wyższych uczelni, które przygotowują kadry dla przemysłu, jest skoncentrowana w centralnych i po-

łudniowych okęgach europejskiej części ZSRR, podczas, gdy we wschodnich okęgach kraju jest ich za mało.

Plenum KC KPZR postanawia:

Zobowiązać ministrów, kierowników urzędów centralnych, KC komunistycznych partii republik związkowych, obwodowe, miejskie i rejonowe komitety partii do wszechstronnego polepszania jakościowego składu kadr kierowniczych, zasilania przedsiębiorstw, instytutów naukowo-badawczych i biur projektowo-konstrukcyjnych wysoko wykwalifikowanymi pracownikami, zdolnymi do zapewnienia nieustannego rozwoju i wprowadzenia nowej techniki oraz umiętnego kierowania produkcją.

Polecić ministrom, kierownikom urzędów centralnych, organizacjom partyjnym i radzieckim, by polepszyli pracę z kadrami, troskliwie wychowywali i śmielej wysuwali na kierownicze stanowiska zdolnych, mło-

dych specjalistów, stwarzając im niezbędne warunki twórczego rozwoju. Jednocześnie z wysuwaniem młodych specjalistów należy awansować również najlepszych specjalistów — praktyków, umożliwiając im otrzymanie wykształcenia technicznego bez oderwania się od produkcji.

Uznać za niezbędne kierowanie z reguły młodych specjalistów, którzy ukończyli studia, bezpośrednio do przedsiębiorstw i dopiero po zdobyciu przez nich dostatecznego doświadczenia produkcyjnego, zezwalać na angażowanie ich do pracy w instytutach naukowo-badawczych i biurach projektowych; zwiększyć liczbę specjalistów z średnim wykształceniem technicznym; rozwinąć na szeroką skalę szkolenie inżynierów i techników spośród praktyków bez oderwania ich od produkcji; położyć kres częstym zmianom na stanowiskach kierowniczych oraz dążyć wytrwale do stworzenia stałych kadr we wszystkich gałęziach przemysłu.

VII.

Plan państwowy — prawem dla każdego ministerstwa, centralnego zarządu i przedsiębiorstwa

Jedną z najważniejszych cech zapewniających wyższość socjalistycznego systemu gospodarki nad systemem kapitalistycznym jest planowy rozwój gospodarki narodowej. Przemysł jako całość oraz większość przedsiębiorstw przemysłowych z ro-

ku na rok nie tylko wykonuje zadania planowe, lecz również je przekracza.

Istnieją jednakże przedsiębiorstwa, a nawet poszczególne gałęzie przemysłu, które nie wykonują planu państwowego. Plenum KC KPZR zwraca szczególną uwagę na

niedopuszczalną sytuację, jaka powstała w przemyśle leśnym i rybnym, które systematycznie nie wykonują zadań państwowych, co narusza gospodarkę narodową na poważne straty.

W pracy szeregu ministerstw, urzędów centralnych